



BIURO
WYCINKÓW
PRASOWYCH

Warszawa
Pl. Starynkiewicza 7
Tel. 8-59-59

EXPRESS WIECZORNY
WARSZAWA

ABCD

wydanie

240

6. X. 64

Nr

z dn.



»Biedermann i podpalacze«

W tej sztuce, jak słusznie podkreślił w swej interesującej pogadance wstępnej, Stanisław Marczak-Oborski, można się doszukiwać różnorodnych metafor, a można także nie doszukiwać się niczego, poza fabułą prezentowaną przez autora.

Ale nie szukając nawet głębszej filozofii, bez trudu można tu znaleźć satyrę na społeczeństwo, w którym rządzi obłuda, konformizm, oportunizm. Ow Biedermann, „straszny mieszcza-
nin“, czyli tzw. porządny człowiek, przerażony aż do obłędu, drżący o swoją skórę, dom, majątek, obiera taktykę oswojenia podpalaczy. Wierzy, że wówczas nic mu nie będzie z ich strony groziło. Ta postawa jest właśnie najbardziej przerażająca.

Owi podpalacze zresztą, w interpretacji Czechowicza i Lapickiego, wcale z pozorów nie wydają się nam groźni, chociaż wiemy, że podpalają domy i miasta. Aktorzy obdarzyli te postacie w cechy ludzkie, które bawia, śmieszą i rozkładają przerażającą atmosferę sztuki.

Mieczysław Czechowicz i Andrzej Lapicki zagrali swe role koncertowo. W swej prostocie, otwartości, szczerości byli jeszcze groźniejsi.

Z równym mistrzostwem zagrali Barbara Ludwiżanka i Mieczysław Pawlikowski. Ludwiżanka stworzona jest do ról, wymagających balansowania na pograniczu tragedii i komedii.

Erwin Axer z właściwą sobie precyzją dał spektakl opracowany do najdrobniejszego szczegółu, ostry i jednoznaczny.

Aktorsko przedstawienie było zespołowym popisem gry, jakiej dawno już nie widzieliśmy na małym ekranie. Ludwiżanka, Czechowicz, Lapicki i Pawlikowski nie tylko stworzyli znane postacie bohaterów Frischa, ale swoją interpretacją zdołali wzbogacić materiał literacki sztuki.

Reżyser zrezygnował w wersji telewizyjnej z epilogu sztuki, ze sceny w piekle. Sądzę, że nie tylko ograniczenie czasu wpłynęło na jego decyzję. Wydaje mi się zakończenie przedstawione w TV, wymowniejsze – choć bez kropki nad „i“ – silniej przemawia do widza.

W sztuce grali również: Barbara Wrzesińska, Edmund Fidler, Kazimierz Rudzki i in.

Reżyseria TV Anny Minkiewicz. Scenografia Otto Axera. Przekład Ireny Krzywickiej. (woy)